

Głos Pomorza

dawniej „Głos Wąbrzeski”

PISMO SPOŁECZNE, GOSPODARCZE, OSWIATOWE I POLITYCZNE DLA WSZYSTKICH STANÓW

Nr 139

Wąbrzeźno, czwartek dnia 2 grudnia 1937

Rok 19

Jak natrafiono na ślad ofiar katastrofy

Legitymacja i złote guziki pil. Dmoszyńskiego.

W katastrofie samolotu polskiego w Bułgarii ponieśli śmierć: pilot Tadeusz Dmoszyński, radio-telegrafista Marian Winnik, śp. Ryszard Walentukiewicz, śp. Wiktor Rakowski, oraz dr Frejman.

Wczoraj wyjechała z Warszawy do Sofii specjalna komisja dla ustalenia przyczyn katastrofy samolotu polskiego. W skład komisji m. in. inż. Małeki, z departamentu lotnictwa oraz pilot Płoneczyński.

„Dnia 27 bm. (w sobotę) o godzinie 6 rano wyruszyliśmy ze schroniska Popina Łaka w grupie ppor. Titewa.

Oddzieliliśmy się w trzech od całego oddziału, aby udać się w kierunku bardzo trudnym, skalistych szczytów Mozgawicy. Szliśmy doliną rzeki Begowicy.

Około godziny 9-tej zatrzymaliśmy się, ażeby natrzeć śniegiem psa, który był z nami i zaczął zamarzać. Przez lornetkę

doszliśmy wreszcie do skrzydła samolotu.

Zatrzymaliśmy się, zdjęliśmy czapki i daliśmy 30 strzałów. To był nasz hold bohaterom powietrznym, braciom, których nasz legendarny groźny Pirym utulił do wiecznego snu.

Skrzydło znajdowało się o 50 metrów od skały o którą uderzył samolot.

Na przestrzeni 300-400 metrów rozrzucone szczątki samolotu i ciał ludzkich.

Odgrzebujemy niewielki kawałek kamizelki, złote guziki, musi to być ktoś z obsługi. W kieszeni legitymacja pilota Dmoszyńskiego.

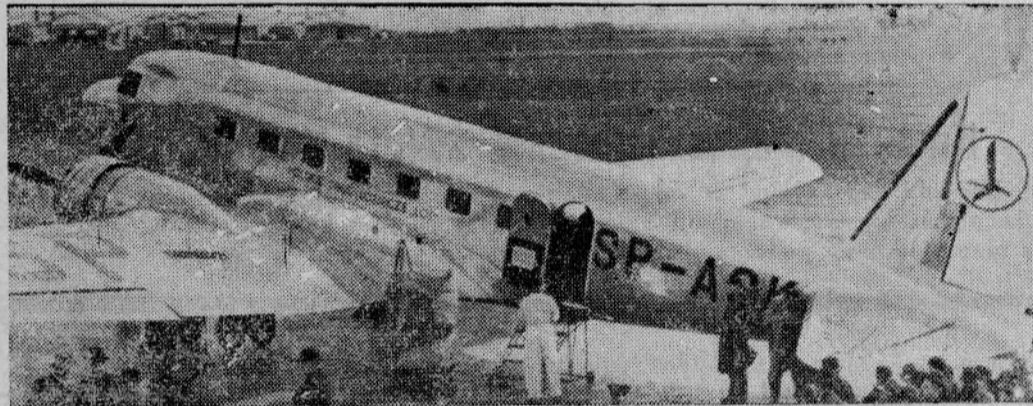
Dalej kawałek palta, jeszcze dalej pudełko papierosów opalone. Opodal kupka listów. Pokryliśmy je ażeby je uchronić od zniszczenia.

Dalej opalona flaga samolotu, części ciała ludzkiego, ubrań itp.

Trwało to wszystko około 30 minut.

Spojrzeliliśmy na góry, zaczęła opadać mgła. Zabraliśmy z sobą smutne trofea naszej wyprawy, flagę samolotu oraz legitymację pilota.

Wróciliśmy już utartymi śladami. Ostatnim wysiłkiem dobiliśmy do innej grupy poszukujących, która sprowadziła nas do schroniska.



Wspaniale rozwijające się lotnictwo cywilne polskie dotknęło ostatnio poważną stratą samolotu kursującego między Warszawą i Palestyną. Samolot ten, którego podobną widzimy na obrazku, zginął wraz z załogą i pasażerami rozbity o skały Balkanu.

Komisja polska ma się udać wraz z delegacją bułgarską na szczyt góry Mozalowski Rid, gdzie uległ katastrofie „Douglas”.

SOFIA. Korespondent PAT. w Sofii odbył rozmowę telefoniczną z jednym z uczestników ekspedycji, która odnalazła szczątki samolotu „Douglas”, p. B. alpinista podoficer policji w św. Wracu. Zakomunikował on następujące szczegóły:

obejrzałem dokładnie okolice.

U szczytu Mozgowicki Bair, zwanego jeszcze Mozgowicki Rit, zauważyłem, jakby gruby pień drzewa, wystający ze śniegu.

Po pewnym czasie rozpoznaliśmy szczątki samolotu.

Droga staje się coraz trudniejsza. Ostatnie kilkaset metrów pelzamy po śniegu.

Echa katastrofy samolotu Polskiego w Bułgarii

SOFIA. Wszystkie dzienniki opublikowały na naczelnym miejscu podane przez PAT. wrażenia, jakie zrobiła akcja ratunkowa w Polsce, oraz treść telegramu dziękczynnego p. premiera Składkowskiego do premiera bułgarskiego Kiosseiwana.

Po ściągnięciu ekspedycji z gór okazało się, że 20 osób chorych jest na przeziębienie.

SOFIA. Donoszą ze Świętego Wracza, iż przybyli tam dwaj żołnierze ze schroniska Popina Łaka, którzy towarzyszyli komisji. Pogoda w górach bardzo zła. Komisja nie mogła wyruszyć ze swego schroniska. O dwóch policjantach, wysłanych na miejsce katastrofy nie ma wiadomości.

SOFIA. W Pirymie panuje znów od samego rana śnieżna burza. Od komisji, która wyruszyła wczoraj na miejsce katastrofy samolotu „Lotu” nie ma jeszcze żadnych wiadomości. Prawdopodobnie zatrzymała się ona w schronisku Popina Łaka i czeka poprawy pogody. Piloci Karpiński i Burzyński są jeszcze w Sofii. Lotnisko Burziszte było cały dzień zamknięte.

Wczoraj poseł R. P. w Sofii p. Tarnowski złożył telefonicznie podziękowanie przebywającemu na miejscu wypadku płk. Bojdevowi dowódcy lotnictwa bułgarskiego za niezwykle ofiarną pomoc w odszukiwaniach oraz staroście powiatowemu w Świąty Wracz p. Semkowowi.

Dzienniki bułgarskie, które wysłały do Świąty Wracz specjalnych korespondentów, opublikowały dziś szczegółowy opis przygód trzech ludzi, którzy odnaleźli samolot, oraz opis miejsca katastrofy.

W Bułgarii pada śnieg. Kierownik placówki sofijskiej „Lotu” p. Zlotkowski jest od rana w m. Świąty Wracz.

DWA RAZY DAJE-KTO SZYBKO DAJE

Z dniem każdym jesteśmy bliżej zimy. Przy termometrach ulicznych zatrzymują się przechodnie i z troską wrokiem spoglądają na słupek rtęci.

Zima niesie z sobą fale nowych trosk i kłopotów dla wszystkich niemal, a przede wszystkim dla tych, którzy nie mają zatrudnienia, a często nawet dachu nad głową. Zagadnienie przetrwania zimy, aż do pierwszych cieplejszych dni, staje się dla nich kwestią — być, albo nie być!.....

Wielka stocznia w Gdyni

W ambasadzie polskiej w Londynie nastąpiło podpisanie umowy między przedstawicielami „Wspólnoty Interesów” i

„Stoczni Gdynskiej” a stoczni angielskiej „Samuel Whithe and Company”.

Umowa zapewnia stoczni polskiej współpracę stoczni angielskiej Samuel Whithe and Company, która między innymi zaopatrzyła stocznię polską w odpowiednie plany i udzieli jej niezbędnych maszyn.

Umowa ta jest bardzo doniosła, ze względu na zaniebieranie rozbudowy przez „Wspólnotę Interesów” stoczni w Gdyni z najstarszą, jedną z najważniejszych stoczni angielskich, co niewątpliwie odda polskiej budowie okrętów znaczne usługi.

Stocznia „Samuel Whithe and Company”, niedawno zbudowała dla polskiej marynarki wojennej dwa kontrtorpedowce „Grom” i „Błyskawica”.

KOŁO PARLAMENTARNE O. Z. N. ROZPOCZĘŁO SWĄ DZIAŁALNOŚĆ.

Posłowie i senatorowie, którzy zgłosili przystąpienie do O. Z. N., w dniu 29 bm. powzięli uchwałę powołania do życia w Izbach Ustawodawczych koła parlamentarnego O. Z. N. W ten sposób prace przygotowawcze, zmierzające do ustalenia zarówno samej zasady ustanowienia koła parlamentarnego, jak i sformułowania wytycznych metod pracy, zostały zakończone i wyrażone w postaci przyjęcia tymczasowego regulaminu koła parlamentarnego O. Z. N.



W Warszawie dokonano odsłonięcia pomnika generała Józefa Sowińskiego, bohaterskiego obrońcy Woli.

Wiadomości ciekawe z bliska i daleka

Żydzi przemycali wielkie sumy z Polski do Palestyny

KATOWICE. Ukończono dochodzenia w sprawie bankiera palestyńskiego Chaskiela Steinbauera oraz Izidora Druckera, oskarżonych o przemyt wielkich sum z Polski do Palestyny. Steinbauer jest współwłaścicielem banku „Ellerus” w Tel Aviv, Drucker właścicielem fabryki rowerów w Katowicach.

Pieniądze przemycano przez zieloną granicę na Śląsku i wysyłano do banku Steinbauer w Tel Aviv i tam dzielono pomiędzy kupców żydowskich lub rodziny żydowskie, które po sprzedaży majątków w Polsce emigrowały do Palestyny.

Obu żydów aresztowano w Katowicach. Steinbauera zwolniono wkrótce za kaucją.

Wielki pożar

ŚWIECIE. W Montwach pow. świecki, powstał groźny pożar, który strawił zabudowania rolnika Pawła Kliewera. Spalił się dom mieszkalny, stajnia, 2 stodoły, inwentarz martwy oraz częściowo inwentarz żywy. Poszkodowany oblicza straty powstałe wskutek pożaru na około 50.000 zł. Celem ustalenia przyczyny pożaru prowadzi się dochodzenie.

Katastrofa motocyklu

NOWE MIASTO. W czwartek dnia 25 bm w godzinach wieczornych wydarzyła się katastrofa motocyklowa na przejeździe kolejowym koło stacji Nowe Miasto południe. Motocykl z dwoma pasażerami wpadł na barierę w tej chwili spuszczoną. Kierowca motocyklu wyszedł bez szwanku zaś pasażer odniósł dość poważne obrażenia.

Powodem katastrofy było złe oświetlenie, tak że wieczorem bariera widoczna jest dopiero na 15 metrów.

SAMOBÓJSTWO STUDENTA

POZNAŃ. 28-letni student Państwowej Szkoły Budowy Maszyn w Poznaniu R. Jaensch z Warszawy, mieszkający obecnie w Poznaniu, popełnił samobójstwo, strzelając sobie w głowę. J. zmarł wkrótce po przewiezieniu go do szpitala.

30.000 zł. kary za fałszywe oskarżenie

POZNAŃ. Skrzypiński niesłusznie oskarżony przez Mehlo i Ickiewicza przed władzami niemieckimi w czasie okupacji Sieradza, skazany został na karę śmierci, którą zamieniono na 15 lat więzienia. Po wyjściu z więzienia wystąpił przeciwko nim o odszkodowanie.

Sąd Okręgowy w Kaliszu przyznał Skrzypińskiemu 22.600 zł odszkodowania. Obie strony wniosły apelację.

Obecnie Sąd Apelacyjny uchylił wyrok I instancji i skazał Mehla i Ickiewicza na solidarne zapłacenie Skrzypińskiemu 30.000 zł oraz odsetek od 1 lutego 1935 r.

ODZNACZENIE PIONIERÓW EKSPORTU MASZYN I NARZĘDZI ROLN.

GRUDZIĄDZ. Z okazji Święta Niepodległości zostali odznaczeni za pionierską pracę eksportową maszyn i narzędzi rolniczych dyrektor znanej fabryki maszyn rolniczych w Grudziądzu „UNII”, p. Józef Sztęger, Złotym Krzyżem Zasługi oraz kierownik oddziału eksportowego wspomnianej fabryki, prokurent Kazimierz Lewandowski, Srebrnym Krzyżem Zasługi.

„UNIA” należy w Polsce do tych fabryk maszyn rolniczych, która łączy część swej produkcji eksportuje nie tylko do krajów europejskich, ale również do Afryki i utrzymuje konkurencję z potężnym przemysłem niemieckim i amerykańskim.

Bankier palestyński wywiózł z Polski około 70.000 dolarów 2.500 funtów ang. i kilkaset tysięcy złotych. Ogółem około 800.000 złotych.

6.000zł. w ciągu 10 dni straciła żądna przygód dziewczyna

Ze wsi Koraczewska pod Szubinem uciekła z domu rodziców 21-letnia Irena Bednarzykówna, której znudziło się jednostajne życie wiejskie.

Dziewczyna pragnąc zaznać wrażeń na szerokim świecie, zabrała ze sobą rower oraz skradła rodzicom 700 zł 140 mk. niemieckich w srebrze, książeczkę oszczędnościową na kwotę 1.900 zł oraz większą ilość obligacji i pożyczek na kwotę około 6000 zł. i różne przedmioty.

Związek „złodziei” w szkole

KRAKÓW. W gimnazjum OO. Pijarów w Krakowie schwytano na gorącym uczynku kradzieży jednego z uczniów. Sprawdzono matkę ucznia, ta wskazała kolegę syna. Po nitce tej policja doszła do

kłębka; do rozgałęzionego związku złodziei złożonego z uczniów szkół średnich i do paserów Żydów.

Na czele związku młodocianych złodziei stał student — żyd, syn zamożnych rodziców.

Policja przedłożyła już kuratorowi krakowskiemu okręgu szkolnemu 40 nazwisk uczniów, zamieszanych w związku złodziei.

Choć śledztwo jeszcze nie skończono policja sama aferę tę ujawniła.

POTAJEMNA WYTWÓRNA PROCHU WYKRYTA W WARSZAWIE

WARSZAWA. Policja warszawska opieczętowała magazyn broni pf. „Łoś” (Przejazd 11);

Stwierdzono, że magazyn zaopatrywał w nielegalną broń różne podejrzane indywidua złodziei i bandytów.

Kierownikiem magazynu był Czesław Wielki. Ogółem aresztowano 40 osób, które nielegalnie zaopatrzyły się w broń.

W toku dochodzenia wykryto również potajemną wytwórnę prochu śrutu i td.

ADWOKAT SZUMAŃSKI SKAZANY

WARSZAWA. 27 bm. o godzinie 17 zapadł tutaj wyrok w procesie przeciwko adw. Szumańskiemu, oskarżonego o znieważenie ministra Grabowskiego treścią listu wysłanego do tego ministra. Adw. Szumański skazany został za zniesławienie Ministerium Sprawiedliwości i min. Grabowskiego na sześć miesięcy aresztu i 1500 złotych grzywny.

Rozmaitości

ZWOLNIENIE OD PODATKU DROGOWEGO NOWYCH SAMOCHODÓW

Wskutek zbyt powolnego wzrastania ilości samochodów ciężarowych opracowany jest projekt całkowitego zwolnienia od podatku drogowego nowych samochodów ciężarowych.

Zdaniem miarodajnych kół niewątpliwie przyczyni się to do wydawnego wzrostu i wzmożenia motoryzacji w Polsce.

Wrak polskiej fregaty z przed 150 lat znaleziono na dnie Bałtyku

Z Libawy donoszą, że pewne przedsiębiorstwo, zajmujące się wydobywaniem starych zatopionych okrętów, odnalazło w pobliżu Akmenragen (zatoka Ryska) na dnie morza resztki okrętu wojennego, który przeżył w wodzie przeszło 150 lat.

W kadłubie znaleziono większą ilość

kul armatnich, wagi od 50 — 60 kg. Znaleziono również resztki wyrobów z kości i stare polskie monety. Istnieje przypuszczenie, że szczątki te pochodzą ze starego polskiego okrętu wojennego, który zatonął w pobliżu Libawy.

Maszyna piekielna na antyhitlerowskim odczycie w Celowcu

Na znanego działacza katolickiego ks. Muckermanna planowali narodowi socjaliści zamach w Celowcu (Karyntia). W sali, w której miał się odbyć odczyt, znaleźli funkcjonariusze policji maszynę piekielną której zegar nastawiony był na trzy kwadransy na dziewiątą wieczór.

Rzeczoznawcy stwierdzają, że gdyby doszło do eksplozji narażonych było na niebezpieczeństwo utraty życia 3.000 osób, które przysłuchiwały się odczytowi wybitnego duchownego, cieszącego się wielką popularnością.

Maszynę piekielną wykryto jeszcze przed rozpoczęciem odczytu.

Policja jest już na tropie sprawców zamachu, który posiada tło polityczne. Sprawcami mają być austriacy narodowi socjaliści, którzy kilkakrotnie już usiłowali sabotować kazania ks. Muckermanna w katedrze w Celowcu, słuchane masowo przez ludność.

Ks. Muckermann jest Jezuitą, który

wyemigrował z Niemiec przed kilku laty, wygłaszając następnie odczyty we wszystkich prawie stolicach Europy na temat prześladowania kościoła katolickiego w Niemczech. Ostatnio wygłosił on kilka odczytów w Rzymie i w Austrii. Ks. Muckermann jest zdecydowanym wrogiem narodowego socjalizmu.

Bandyta dotrzymał słowa

KOŁOMYJA. Jak donoszą z Żabiogołośny herszt karpacciej szajki bandyckiej Mikołaj Soruk, zgłosił się w sądzie w Żabim, domagając się swojego aresztowania. Soruk przed rokiem zbiegł z więzienia w Żabim, — przy czym ukradł dozorcę więziennemu karabin oraz pieniądze i wartościowe przedmioty. Po upływie kilku miesięcy Soruk odesłał do sądu karabin, pi-

sząc jednocześnie, że wkrótce sam ię zgłosi do sądu. I rzeczywiście słowa dotrzymał.

Ze świata

Wybuch w tramwaju 16 osób rannych

BUDAPESZT. W jednym z tramwajów bukareszteńskich nastąpił onegdaj wybuch więzionego przez pewnego pasażera zbiornika z benzyną.

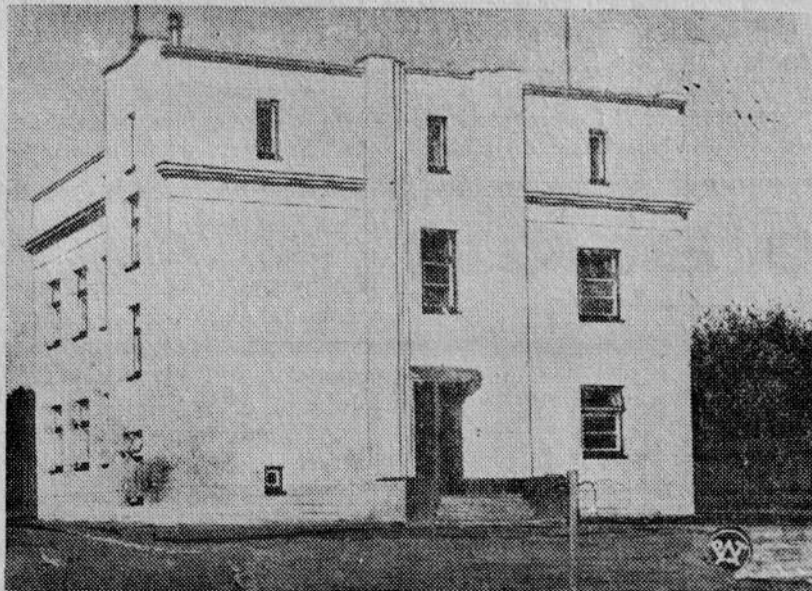
Wśród pasażerów powstała panika. 16 osób odniosło rany. Dwie osoby przewieziono w stanie bardzo ciężkim do szpitala.

ZNIKŁA TABLICA KOMISARIATU R. P. W GDAŃSKU.

GDAŃSK. W nocy nieznani sprawcy zdjęli z gmachu Komisariatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku przy ulicy Neugarten tablicę mosiężną z napisem Komisarz Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku. Gmach Komisariatu Generalnego znajduje się wpunkcie niezwykle ruchliwym.

Z WOJNY DOMOWEJ W HISZPANII

MADRYT. Samoloty wojsk gen. Franco dziś rano bombardowały ponownie Guadalajarę. Bomby zniszczyły szereg domów oraz zraniły około 40 osób cywilnych. Na drodze do Walencji zbombardowały wieś Torrejon de Ardoz i Alcalá de Haneques.



Nowa placówka naukowa na Polesiu.

Dzięki subsydiom Funduszu Kultury Narodowej i poparciu Ministerstwa W. R. i O. P. powstała na Polesiu w Pińsku nowa placówka naukowa, a mianowicie Poleska Stacja Biologiczna.

Zdjęcie nasze przedstawia budynek Poleskiej Stacji Biologicznej w Pińsku.

